

FW: Petycja w sprawie usług prywatnych placówek służby zdrowia



kontakt <kontakt@kprm.gov.pl>  
Do: Kancelaria Ministerstwa Zdrowia

[Odpowiedz](#) [Odpowiedz wszystkim](#) [Prześlij dalej](#) [...](#)

śr. 17.02.2021 10:40

Pomyśl o środowisku. Nie drukuj tej wiadomości jeśli nie musisz.

Ta wiadomość jest przeznaczona do wyłącznego użytku jej adresata. Jeśli otrzymali Państwo tę wiadomość przez pomyłkę, prosimy o bezwzględne skontaktowanie się z nadawcą oraz jej usunięcie. Jeśli nie są Państwo adresatem tej wiadomości, to jej wykorzystanie, w szczególności poprzez rozpowszechnianie, dystrybucję, powielanie, publikację wiadomości lub zawartych w niej informacji i/lub dokumentów, jest zabronione.

GDPR - Information on the processing of personal data can be found in the Public Information Bulletin of the Chancellery of the Prime Minister of Poland.

Think of the environment. Please do not print this e-mail unless you really have to.

This message is intended for the sole use of its recipient. If you received this message by mistake, please immediately notify the sender and then destroy the message. If you are not the intended recipient, under no circumstances should you use this e-mail in particular by means of disseminating, distributing, copying, publishing the message itself or information / documentation/data contained therein.

-----Original Message-----

Sent: Tuesday, February 16, 2021 5:36 PM

To: kontakt <kontakt@kprm.gov.pl>

Subject: Petycja w sprawie usług prywatnych placówek służby zdrowia

Szanowny Panie Premierze,

Jaka jest sytuacja w państwowej służbie zdrowia jest Panu chyba wiadomo - absurdalnie długie terminy oczekiwania na wizyty, zabieg czy operacje których sporo czeka pacjentów po prostu nie dożyje, dramatyczny poziom opieki w wielu szpitalach, postępujący brak specjalistów. W tej sytuacji jedynym wyjściem obywatela jest skorzystanie z usług prywatnych placówek i tu niestety również zauważam niepokojące zjawisko - toremu jak myślę rząd powinien przeciwdziałać. Mam na myśli narastającą chciwość tego środowiska przekładająca się na drastycznie rosnące ceny usług - niestety mające się ani do inflacji ani do żadnych innych uzasadnionych powodów, a to niestety powoduje iż krąg obywateli którzy nie mają innego wyjścia jak szukanie tam pomocy dramatycznie maleje i zaczynamy mieć do czynienia z dyskryminacją Polaków uzależniającą możliwości leczenia się od zasobności portfela. Oczywiście takie zjawisko występuje na całym świecie jednak to nie jest argument aby w Polsce której rząd akurat szczyści się wprowadzaniem wielu niekonwencjonalnych działań chroniących obywateli nie próbować przynajmniej coś zrobić w tej sprawie. Mam zamiar wykonać własne kontrolne badania kolonoskopowe i gastroskopowe tym bardziej iż zaczynam odczuwać pewne niepokojące objawy - co kiedy terminy w szpitalu publicznym są rzędu roku, profilaktycznych programów wykonywania takich badań za darmo które kiedyś były już dawno nie ma, a cena gabinetu prywatnym wzrosła w ciągu dosłownie paru miesięcy z 600 zł na 1000 zł co nie ukrywam mocno mnie oburzyło. A przecież w warunkach swobodnego monopolu jakie wielu miejscowościach Polska ma poszczególne prywatne przychodnie można sobie równie dobrze ustalić cenę zabiegu na 2000 czy 3000 złotych, oczywiście ryzykując spadkiem ilości pacjentów ale już niekoniecznie dochodów przy znacznie zmniejszonej ilości pracy. I tu rodzi się pytanie czy rzeczywiście państwo nie powinno zaangażować w tak ukształtowany wolny rynek i czy jednak kwota 1000 zł za w sumie prosty zabieg trwający godzinę w kraju gdzie wciąż wielu ludzi pracuje na taką kwotę po miesiącu nie jest zdecydowaną przesadą. Czy jednak nie powinno się skorzystać z pewnych regulacji obowiązujących w Polsce przedwojennej które wprost zakładały iż istnieje koszt takiego jak uczciwy zysk rzędu 30%, niech będzie nawet 50% i nie wprowadzić rozwiązań które nakładałyby na prywatne placówki medyczne własnie takiego kształtowania cen - mam bowiem wrażenie iż obecnie niestety nie mają one do rzeczywiście ponoszonych kosztów i wynikają wyłącznie z chciwości. A że pewne kroki w tym kierunku już czyniono za obecnego rządu niech świadczy fakt iż Polsko Amerykańskie kliniki serca zmuszone zostały do zmniejszenia opłat za zabieg koronografii refundowanych przez NFZ z 10 tys. zł do 4,5 tys. zł i bynajmniej ich nie zamknęto bo dalej jest to cena zapewniająca godziwy dochód. Tyle że w tym przypadku państwo chroniło pieniądze będące w jego dyspozycji natomiast pieniądze jak i los obywateli których zasoby są ograniczone już aż tak bardzo go nie obchodzi o co wielu ma do tego rządu pretensje. Druga kwestia jaka chciałbym poruszyć jest postępujący brak specjalistów jak i emigracja lekarzy do krajów które chętnie ich ściągają zapewniając oczywiście znacznie lepsze warunki placówek, których Polska dochodzi dopiero do siebie po 70 latach komunistycznej dewastacji w sposób oczywisty nie jest w stanie zapewnić tyle że kogoś to obchodzi, Judyńmow dzisiaj możemy policzyć na palcach jednej reki, liczy się kasa i jeszcze raz kasa. Myślę iż jesteśmy zdecydowanie zbyt bogim krajem by kształcić i to wciąż na dobrym poziomie wysokiej klasy specjalistów dla znacznie bogatszych od nas krajów Europy i to w dodatku całkowicie za darmo i niestety nie zauważyłem przez te 4 lata jakichkolwiek kroków rządu PiS-u by coś w tym temacie zrobić. Oczywiście są regulacje unijne, jest swoboda przepływu ludzi ale myślę iż podobnie jak inne kraje znakomicie radzą sobie z różnymi tego typu ograniczeniami chroniąc własne interesy tak i Polska powinna wprowadzić dla osób chcących studiować swoje kontrakty które zapewnią iż wiedza zdobyta w czasie studiów zostanie wykorzystana w kraju z pozytywnym dla reszty społeczeństwa zaś w wypadku emigracji zostanie zwrócony przynajmniej koszt kształcenia powiększony o jakies kary umowne bo przecież nie tylko o pieniądze w tym całym problemie chodzi tylko o ludzi i ich wiedzę która dzisiaj jest podstawą prosperity każdego kraju. Nie ukrywam iż mam dość nikłe nadzieje że w poruszonych tematach coskolwiek się zmieni skoro nie zmieniło się przez 4 lata mimo iż wiedza o nich jest dość powszechna, ale być może jeśli obecnie rządzącej formacji uda się wygrać wybory na co również mam nadzieje przyjdzie czas i na zajęcie się tymi sprawami. Życzę sukcesu w wyborach pozostaje z szacunkiem